

Protokół Nr 50/I/2017
posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 31 stycznia 2017 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 8 radnych
obecnych - 8 radnych
nieobecnych - 0 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Dyskusja nad dostosowaniem sieci łódzkich szkół do nowego systemu szkolnego – ciąg dalszy.
2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono. Komisja przyjęła porządek przez aklamację.

Ad pkt 1. Dyskusja nad dostosowaniem sieci łódzkich szkół do nowego systemu szkolnego – ciąg dalszy.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski zaproponował, aby posiedzenie miało następujący przebieg: „zgodnie z wariantem, który zakładał wygaszenie poszczególnych gimnazjów w tym samym trybie, czyli okresie trzech lat, został również przedstawiony wstępnie wariant dotyczący sposobu zagospodarowania każdego z tych gimnazjów. W związku z tym chciałem zadać pytanie pani dyrektor i przedstawicielom Wydziału Edukacji, czy jest możliwe żebyśmy w przypadku każdego wygaszanego gimnazjum wrócili do propozycji zawartych w tymże wariantcie. Podczas dyskusji były różne propozycje, co do wykorzystania obiektu, propozycje połączenia z poszczególnymi szkołami. Z taką dyskusją na tych konsultacjach się spotkaliśmy. Czy taka możliwość istnieje? Czy macie panie inną propozycję dla Komisji żebyśmy dzisiaj prowadzili dyskusję w tej sprawie?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na dzień dzisiejszy trwają jeszcze rozmowy, trwają prace, trwają spotkania z dyrektorami placówek, ze środowiskami. Tak naprawdę nie mamy wypracowanego stanowiska dotyczącego projektu sieci. Jeszcze nad tym pracujemy.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „czyli dziś jesteśmy cały czas w fazie roboczej. To w takim razie ja proponuję odwrócenie sytuacji. Zwracam się do państwa radnych z propozycją byście zechcieli wyrazić swoje zdanie na temat jednostek, instytucji, placówek i uwag, z którymi mieliście się okazję zapoznać, zarówno w okresie trwania konsultacji jak i

rozmowach, do których doprowadzali zainteresowani przedstawiciele poszczególnych szkół. Czy taką możliwość komisja widzi?”

Radna p. Anna Lucińska: „skoro tak, to ja mam prośbę, czy moglibyśmy jeszcze raz prześledzić wszystkie placówki gimnazjalne według wariantu B i żeby Wydział, przy tych zwłaszcza wygaszanych, uargumentował jakie były przesłanki do takiej decyzji. Ewentualnie, jeżeli by można było też prosić żeby Wydział mógł przy każdej szkole powiedzieć na przykład, że jest wypracowane stanowisko i jest zmiana, którą będzie Wydział nam później rekomendował. Czy można w takiej formule przeprowadzić dzisiaj tę dyskusję?”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „pani dyrektor przed chwilą powiedziała, że trwają dyskusje na ten temat z zespołami, w związku z tym nie sędzę żeby można było przedstawić wersję, która by była wersją finalną. Natomiast myślę, że istnieje możliwość taka, żebyśmy w trakcie dyskusji podzielili się swoimi spostrzeżeniami, które być może zostaną uwzględnione w decyzjach zarówno Wydziału jak i w decyzjach zespołu sterującego i w związku z tym nie sędzę żebyśmy tu nadużywali pewnych reguł obowiązujących w fazie prac nad siecią szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Bo my cały czas koncentrujemy się na szkołach, które przestaną istnieć w perspektywie najbliższych trzech lat, czyli na gimnazjach. A tak naprawdę decyzja w sprawie gimnazjów została już podjęta. Forma realizacji tej decyzji została już zaprezentowana przez Wydział, równoczesne wygaszanie wszystkich placówek. Decyzja została podjęta, bo jest przyjęta ustawa, która wchodząc w życie określa, jaki mamy system szkolnictwa w Polsce, ośmioletnie szkoły podstawowe, czteroletnie licea i pięcioletnie szkoły branżowe z możliwością dwuetapowego wykształcenia w danym zawodzie. W związku z tym niejako los gimnazjów ustawowo został przesądzony. Dlatego po stwierdzeniu pani dyrektor, że nie ma gotowej propozycji, bo trwają jeszcze rozmowy z radami pedagogicznymi nad ostatecznym kształtem sieci szkół podstawowych i ponadpodstawowych, chciałbym żebyśmy dzisiaj wyrazili swoją opinię na temat naszego punktu widzenia jako członków Komisji. I to jest jedyna alternatywa dla tego, co moglibyśmy dzisiaj uczynić. Zanim do tego dojdziemy to chciałbym zapytać, czy pani dyrektor za tydzień będzie już taka możliwość? Chciałbym jednocześnie państwu radnym zaproponować posiedzenie Komisji w tej sprawie, bo wiem, że nie jest również rozstrzygnięta kwestia ostatecznego terminu zwołania Rady Miejskiej. Wchodzą w grę dwa terminy, ale nie jestem przewodniczącym Rady i nie chciałbym w jego kompetencje wchodzić. Stąd też moje pytanie, abyśmy mogli zaplanować posiedzenie Komisji czy za dwa tygodnie czy za tydzień?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „my zgodnie z zapisami ustawy musimy do 17 lutego przedstawić Kuratorowi Oświaty projekt uchwały dot. projektu sieci. My robimy wszystko żeby w przyszłym tygodniu uchwała była przygotowana i przedstawiona, natomiast nie mogę obiecać, że zdążymy napisać uchwałę do wtorku.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „czyli możemy przyjąć, że za tydzień. Czy państwo radni widzą możliwość spotkania za tydzień?”

Radna p. Karolina Kępka: „jeśli nie ma pewności to czy jest sens? Może 14 lutego?”

Radna p. Anna Lucińska: „to za późno.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „ja jestem gotów zwołać komisję w każdym dniu, ale nie chciałbym odstępować od reguł obowiązujących od lat w samorządzie, że dla naszej Komisji zarezerwowany jest wtorek od godz. 14:00. Natomiast pytam, kiedy moglibyśmy się spotkać ponownie po to żeby włączyć się jeszcze w dyskusję nad siecią szkół podstawowych i ponadpodstawowych, z jednej strony, a z drugiej strony żeby sprostać wymogom proceduralnym i zaopiniować projekt uchwały.”

Radny p. Marcin Zalewski: „kiedy planujecie spotkanie komitetu sterującego? Czy w tym tygodniu się spotkacie?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „było spotkanie w poniedziałek i w tej chwili kolejne spotkanie jest zaplanowane na piątek.”

Radny p. Marcin Zalewski: „czyli jest szansa, że już we wtorek będziecie mieli wypracowaną, nawet jeżeli nie ostateczną, wersję?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „zależy nam, aby w piątek mieć niemalże całościowe stanowisko.”

Radny p. Marcin Zalewski: „jeżeli to nawet nie będzie forma uchwały, w sensie formalno prawnym dokumentu, ale będzie przez państwa przyjęty już program, wstępny jak to będzie wyglądało, to żebyśmy mogli się do tego odnieść. I jeżeli w piątek jest spotkanie komitetu sterującego, to wydaje mi się, że zasadne jest spotkanie w przyszły wtorek.”

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka: „myślę, że nie powinniśmy z góry zakładać, że we wtorek będzie posiedzenie Komisji, bo też musicie państwo być przygotowania żeby uniknąć sytuacji, że przyjdziemy we wtorek, a radni stwierdzą, że nie mamy o czym dyskutować, bo Wydział Edukacji nie jest jeszcze przygotowany. Ja bym wolała, żeby ten temat zostawić jeszcze otwarty i poczekać na sygnał z Wydziału Edukacji, bo tak jak pan przewodniczący powiedział Komisja przecież nie musi odbyć się we wtorek, a w innym terminie, bo temat jest niezwykle istotny. Chyba w ten sposób należałoby ten problem rozwiązać.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „w takim razie mam następującą propozycję: przyjmujemy dzisiaj, że spotkanie planujemy wstępnie na godzinę 14:00 w najbliższy wtorek, a jeśli by się okazało, że nie będziemy mogli to wtedy pójdzie sygnał o odwołaniu posiedzenia. Ja posiedzenie muszę zwołać na pięć dni przed datą, zgodnie ze statutem, a odwołać mogę na pięć minut przed rozpoczęciem.”

Radny p. Marcin Zalewski: „a czy jest taka możliwość, żebyśmy w dniu, w którym otrzymamy informację, że nie ma możliwości żeby Komisja się zebrała, uzyskali informację, że za trzy dni, powiedzmy w przyszły piątek może komisja się spotkać. To wydaje mi się, że jeżeli podejmiemy decyzję jako radni Komisji to w tym momencie zapisy statutu owszem są ważne, ale mamy możliwość pracy nad realnym materiałem.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „jeżeli umawiamy się, że wstępnie jesteśmy umówieni na wtorek na godz. 14:00, a spotkanie zostałoby odwołane, to zobowiązuje się do zwołania posiedzenia niezwłocznie po uzyskaniu materiału czy przygotowaniu materiałów przez panią dyrektor. Nie musi to, więc być wtorek za dwa tygodnie, ale wtedy termin będę z państwem konsultował termin.”

Radna p. Anna Lucińska: „czy są już opracowane wyniki konsultacji tak żebyśmy mogli dostać jakiś materiał do analizy, do naszego zapoznania się z nim?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „z vox populi są wyniki. Natomiast, jeśli chodzi o ten bardzo obszerny materiał to on jest jeszcze w trakcie zatwierdzania. Tam było prawie 800 wpisów, więc to jest ogromny dokument.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „w takim razie proponuję żebyśmy przyjęli tę drugą formułę naszego posiedzenia. Oddaje państwu głos, co do zajęcia stanowiska, zaprezentowania swoich spostrzeżeń dotyczących rozwiązania przyszłościowego.”

Radna p. Anna Lucińska: „Gimnazjum nr 1 w tym samym budynku, troszkę niedociążona szkoła podstawowa - myślę, że to jest rozwiązanie słuszne.”

Gimnazjum nr 2 i VIII LO - było wiele uwag odnośnie nie przenoszenia VIII Liceum, natomiast przeniesienia XII LO - też bym optowała za tym.

Gimnazjum nr 3 - małe gimnazjum w otoczeniu, sąsiedztwie przedszkola - byłabym za tym ażeby stworzyć tam małą szkołę podstawową i rozwiązać również sprawę SP nr 79, dlatego że było wiele głosów o pozostawienie właśnie na tamtym osiedlu, więc byłabym też za tym, żeby pomyśleć o tych rozwiązaniach.

Gimnazjum nr 5 i SP nr 14 - co prawda w bardzo niewielkiej odległości, rzeczywiście rozwiązanie może idealne, ale były głosy bardzo krytyczne na temat przyłączenia Gimnazjum nr 5 i chyba jeszcze państwo nad tym pracują.

Gimnazjum nr 6 przeznaczone do wygaszenia - jest bardzo niewykorzystane, rzeczywiście ma 5 oddziałów i 21 pracowni. Mam pytanie: jest powiedziane, że budynek jest w ewidencji zabytków, że stan jest w miarę dobry i ma wspólny Orlik z XXX LO. Tutaj mam wątpliwość, więc pod rozwagę poddaję, czy podtrzymujecie to wygaszenie?"

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jak mówiłam, jeszcze pracujemy nad szczegółami.”

Radna p. Anna Lucińska: „Gimnazjum nr 7 - tu planujecie w dwóch budynkach, stosunkowo niedaleko od siebie oddalonych. To gimnazjum jest niedociążone, ale połączenie tych dwóch placówek jakoś może dać słuszne rozwiązanie, chociaż też mam wątpliwości, co do funkcjonowania szkoły podstawowej w dwóch budynkach. Jak to będzie rozwiązane, bo ta idea żeby były małe szkoły i żeby ci uczniowie do VIII klasy byli w swoim środowisku tu nie do końca się sprawdzi, bo jeżeli drugi budynek będzie dla starszych dzieci, to jak z radą pedagogiczną? Czy nauczyciele będą krążyć? To mówię przy tych placówkach, które są niedaleko od siebie.

Gimnazjum nr 8 - ma dosyć dużo uczniów ma spoza rejonu, przeznaczone do wygaszenia, stan techniczny budynku dobry, boiska w budowie. Czy rozważaliście państwo przekształcenie na szkołę podstawową? Co prawda w sąsiedztwie są SP nr 56 i 166, i tu będzie problem, więc tu skłaniam się do tego wygaszenia.

Gimnazjum nr 10 - przeznaczone do wygaszenia, stan techniczny budynku zadawalający, ale sporo do remontu i też szkoły podstawowe blisko. Tutaj chyba słuszne jest to posunięcie.

Gimnazjum nr 11 - przekształcone na liceum – myślę, że jest to posunięcie dobre (z mocy ustawy).

Gimnazjum nr 12 - tu jest większa odległość od szkoły podstawowej, co prawda wzdłuż ulicy nie jest skomplikowane przejście – 660 metrów. Chciałabym, aby państwo się odnieśli do funkcjonowania takiej szkoły podstawowej w dwóch budynkach.

Gimnazjum nr 13 - tu jest dosyć duża odległość, placówki w dwóch budynkach (był wniosek o liceum i szkołę podstawową z oddziałami integracyjnymi).

Gimnazjum nr 14 – budynek w dobrym stanie technicznym, ale do remontu, w sąsiedztwie szkoły i to gimnazjum jest niewykorzystane, 6 oddziałów na 20 sal. Jakiego później przeznaczenia tego budynku?

Gimnazjum nr 15 - propozycja połączenia ze Szkołą Podstawową nr 172 - tu jest 1140 metrów między dwoma placówkami, nie może tak być, tu krążenie dosyć dalekie. Pojawiły się wnioski o utworzenie liceum.

Gimnazjum nr 16 - propozycja połączenia ze szkołą podstawową – tu placówki w jednym budynku, ale w gimnazjum jest 13 oddziałów i 25 sal, a w podstawówce jest 22 oddziały i 25 sal. Czy to zbieżność, że 25 sal w obu?"

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „tak, bo to są bliźniacze budynki.”

Radna p. Anna Lucińska: „to tutaj nie mam uwag żadnych.

Gimnazjum nr 17 – jest niedociążone, ale duża odległość między placówkami (SP 182 i G 17). Cały czas stawiam pytanie jak organizacyjnie będzie wyglądało funkcjonowanie szkoły w dwóch budynkach?

Gimnazjum nr 18 – ono ma dużo uczniów spoza rejonu i ja bym nie była do tego tak negatywnie nastawiona, bo to świadczy o tym, że to gimnazjum ma specyfikę, albo jest bardzo dobra kadra pedagogiczna i rodzice chętnie posyłają tam dzieci. W konsultacjach pojawiła się sugestia odnośnie powstania tam liceum.

Gimnazjum nr 19 – był plan przeniesienia do jego budynku VI LO. Myślę, że to nie jest dobre rozwiązanie z różnych względów. Jednak odległości mimo wszystko są duże. Pojawił się apel, aby w tym budynku powstała mała szkoła średnia specjalizująca się w kształceniu się w językach wschodnich – skłaniałabym się do tej propozycji i apeluję o poważne jej rozważenie.

Gimnazjum nr 20 – niewielka odległość między nim, a SP nr 137 – tu nie mam uwag.

Gimnazjum nr 21 – szkoły w tym samym budynku – uwaga: rozważyć zmianę rejonu SP nr 19 i 67.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „Szkoła Podstawowa nr 67 nie ma obwodu, bo to jest szkoła integracyjna.”

Radna p. Anna Lucińska: „Gimnazjum nr 22 – placówki w tym samym budynku.

Gimnazjum nr 24 – propozycja połączenia ze SP nr 36 – tam odległość nie jest daleka.

Gimnazjum nr 26 – tam planowano przenieść XII Liceum, ale są bardzo silne trendy, żeby w liceum było w budynku Gimnazjum nr 2, jeżeli tak, co też jestem za tym, z tych względów, o których była mowa podczas konsultacji. Pytanie, co robimy z Gimnazjum nr 26? Tam jest dużo uczniów spoza rejonu, czy nie warto było by rozważyć pozostawienia Gimnazjum nr 26 jako szkoły podstawowej?

Gimnazjum nr 28 – wygaszane, ale też z tych powodów, o których była mowa na komisjach, jest dylemat, czy by nie można było zostawić szkoły podstawowej zmieniając obwody sąsiednich szkół, tym bardziej, że jest wniosek kierownictwa gimnazjum.

Gimnazjum nr 29 – tu są szkoły w tych samych budynkach.

Gimnazjum nr 30 – planowane do wygaszenia, ma dosyć dużo uczniów spoza rejonu, w sąsiedztwie jest SP nr 37. Nie wiem, proszę jeszcze rozważyć tę sprawę.

Gimnazjum nr 31 – jest w dwóch budynkach ze SP nr 193, dużo uczniów spoza rejonu. Daję te dwa budynki jeszcze państwu pod rozważenie.

Gimnazjum nr 32 – planowane do wygaszenia, stan zadowolający. Budynek jest bardzo bezpieczny dla uczniów, oddalony od ulicy, ogrodzony. Apeluję, aby rozważyć powstanie tam małej szkoły podstawowej, tym bardziej, że jest to specyficzny rejon, specyficzne środowisko, kierownictwo podnosi sprawę, że ci pracownicy wypracowali sobie dobre relacje w trudnym środowisku. Czy nie moglibyście państwo rozważyć żeby zmniejszyć trochę rejon szkoły nr 29 i dołączyć do rejonu gimnazjum przekształconego w szkołę podstawową może ul. Abramowskiego i obie strony ul. Kilińskiego.

Pani radna omówiła przy mapie propozycję zmiany obwodów.

Gimnazjum nr 33 – tu jest planowane przekształcenie, ale zmniejszacie obwód szkoły 139 na korzyść SP nr 158, która ma być w budynku Gimnazjum nr 33, a SP 139 jest niedociążona, czyli może być z nią problem.

Gimnazjum nr 34 – tu zamiast gimnazjum nowa szkoła i liceum.

Gimnazjum nr 36 – SP nr 205 w tym samym budynku.

Gimnazjum nr 37 – jest tu bardzo duża odległość między budynkami 1500 metrów. Myślę, że to nie jest dobre rozwiązanie. Proponuję stworzyć z tego Gimnazjum 37 oddzielną, małą szkołę z jakiś roszad, jeśli chodzi o obwody szkoły 7, 51 i 113.

Gimnazjum nr 38 – propozycja utworzenia nowej Szkoły Podstawowej nr 148.

Pani radna omówiła przy mapie propozycję zmiany obwodów.

Gimnazjum nr 39 – jest w ZSO.

Gimnazjum nr 40 – wygaszane, to jest gimnazjum z klasami OHP, stan zadawalający, duże potrzeby remontowe, w okolicy dwie szkoły podstawowe.

Gimnazjum nr 41 – propozycja przeniesienia liceum z ul. Obywatelskiej do budynku gimnazjum.

Gimnazjum nr 43 – w tym samym budynku ze szkołą podstawową. Ewentualnie zmniejszyć obwód SP nr 162 dla SP nr 110.

Gimnazjum nr 44 – duża odległość między budynkami (SP 174 i GP 44) 660 metrów przez ulicę Broniewskiego.

Gimnazjum nr 46 – wygaszane, nie jest wykorzystane a w sąsiedztwie jest szkoła.

Gimnazjum nr 47 – w ZSI.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „chciałbym wyrazić rozczarowanie tą dzisiejszą komisją, dlatego że tydzień temu się spotkaliśmy mówiąc o tym, że dzisiaj usłyszymy już pewne propozycje ze strony Wydziału Edukacji. Wiemy, że pewne rozmowy się toczą, mam świadomość skomplikowanego charakteru całych tych zmian, tym niemniej uważam, że jak spotkamy się z całościowym projektem to rzeczywiście to nas trochę przytłoczy. Nie będzie już czasu żeby móc się do tego odnieść. Prosiłbym, że jeżeli dzisiaj państwo z Wydziału Edukacji możecie o pewnych sprawach powiedzieć, może wrywkowo to ja jednak bym o taka informację wnosił, bo my mamy nasze przemyślenia, spotykamy się z mieszkańcami, ze szkołami i różnymi instytucjami, ale stan wiedzy sprzed tygodnia, jeżeli chodzi o propozycje Miasta, a dzień dzisiejszy jest taki sam. W związku z czym, prosba jest taka, żebyście państwo przedstawili propozycje, które już w tym tygodniu padły i żebyśmy mogli się do nich odnieść i żeby o nich powiedzieć na forum. Są takie szkoły, które nie wiedza do końca, a przynajmniej rodzice dzieci nie wiedzą o tym, że są jakieś plany dot. ich szkół, o których się dzisiaj rozmawia w zaciszu gabinetów i nie chciałbym żeby się dowiedziały za tydzień czy dwa, w momencie, kiedy czas będzie nas naglił do tego stopnia, że nie będziemy w stanie pewnych rzeczy zmienić. Zdaję sobie sprawę, że ten projekt uchwały będzie bardzo obszerny i każda zmiana jednego elementu może powodować kolejne konsekwencje. Dlatego proszę teraz o to, abyśmy mogli usłyszeć te informacje o tych propozycji nowych, o których tydzień temu była mowa, a które w ciągu tego tygodnia pojawiły się w rozmowach między Wydziałem Edukacji, Prezydentem, dyrektorami szkół. O to wnoszę.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „chciałem tylko przypomnieć, że na początku naszego spotkania pani dyrektor powiedziała, że chce przedstawić kompleksowy projekt jak będą zakończone wszystkie rozmowy. Dzisiaj jeszcze do posiedzenia komitetu sterującego mamy trzy dni i w związku z tym nie wszystkie rozmowy zarówno w wymiarze jednostkowym jak i szerszym zostały zakończone. W związku z tym odwróciliśmy kolejność i ja rozumiem, że jeżeli Wydział pracuje nad nową siecią szkół podstawowych i ponadpodstawowych to nasza dzisiejsza wypowiedź ma służyć wypracowaniu jak najlepszego projektu. Ja wiem, że łatwiej jest krytykować dokument, który zostanie złożony, a trudniej jest go tworzyć. Myśmy przyjęli na

siebie jako komisja zarówno tydzień wcześniej, jak i dzisiaj pewne zadanie, włączając się w nurt prac roboczych nad projektem sieci szkół w naszym mieście. Sądzę, że dzisiaj jest ku temu najlepsza okazja. Za tydzień, jak się spotkamy, a będzie projekt przygotowany, będziemy mogli skonfrontować nasze oczekiwania z przedstawioną propozycją i do nich wrócić, jeżeli okaże się, że rozwiązania zaproponowane przez Wydział, czy komitet sterujący budzą kontrowersje, nie są do zaakceptowania, wymagają korekt. Natomiast dzisiaj jest najlepsza okazja do tego, żeby się podzielić swoją opinią w sprawach, które w naszym odczuciu budzą wątpliwości. Jeżeli pani dyrektor stwierdziła, że nie jest gotowa do prezentacji to jest niegotowa.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ja absolutnie nie czekam na ten dokument żeby go krytykować i nie jest to moim celem nadrzędnym, tylko mi chodzi o taką sytuację, że my owszem będziemy mogli się odnieść, otrzymamy tę informację za tydzień, może w następny piątek i będzie tylko parę dni żebyśmy mogli się do tego odnieść. Pytanie czy rodzice dzieci, których szkół dotyczyć będą nowe zmiany będą mieli możliwość odniesienia się do tego nie na zasadzie na gwałt, trzeba jechać na Piotrkowską, tylko czy w sposób normalny gdzie będzie zaproponowana formuła nowa, będą mogli się do tego odnieść. O to, tylko mi chodzi.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „będą mogli, procedura to przewiduje. My zgłaszamy propozycje dla kuratora. Kurator wyraża opinię i jeżeli nawet będą nasze propozycje idealne, a kurator będzie miał odmienne zdanie to w ten nurt dyskusji można ponownie włączyć rodziców poszczególnych placówek, jeżeli ci będą niezadowoleni. Albo będą się cieszyć, bo przecież nie zawsze trzeba swoje niezadowolenie okazywać. Ja bym chciał żebyśmy się skoncentrowali nie na problemach, które rodzą się w innych głowach, tylko zaprezentowali dzisiaj nasz punkt widzenia w sprawach, które nas w tej chwili interesują. I jeżeli jest to do zaakceptowania to bardzo proszę, jeśli nie to trudno. Poczekamy na przysłowiowego gotowca i odniesiemy się do propozycji bez naszego udziału, na zasadzie recenzji tego, co otrzymamy i zgłaszanych uwag. Dzisiaj, w moim przekonaniu, jesteśmy na etapie tworzenia projektu sieci i wyrazić możemy swoje opinie i być może nasz głos na Komisji wyrażony będzie poważnie potraktowany, tak samo jak poważne były konsultacje, jak poważne były rozmowy z poszczególnymi środowiskami, dyrektorami szkół czy radami pedagogicznymi i do tego zachęcam.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „tak to właśnie rozumiem, że poważne traktowanie jest takie, kiedy inni rodzice otrzymują informację na temat swojej szkoły, to pozostali również, a niekoniecznie wtedy, kiedy będzie możliwość wnoszenia uwag poprzez Kuratorium, po to jesteśmy jako radni. Ja nie będę miał wpływu na Kuratora, natomiast chciałbym jakiś wpływ na powstający dokument mieć. I nie widzę tutaj tłumaczenia takiego, że potem będą mogli się odezwać, a teraz lepiej niech nic nie wiedzą. I dlatego chciałem, w tym kontekście, zapytać panią dyrektor o propozycje dot. Gimnazjum nr 16, przy Szkole Podstawowej nr 184. Wiem, że pojawiły się nowe pomysły i w jaki sposób państwo się odnoszą do nich i na ile one byłyby inne od tych pierwotnych?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „na ten moment propozycja była konsultowana taka, aby w naturalny sposób Gimnazjum nr 16 włączyć do szkoły podstawowej i owszem wypłynęła podczas spotkania inna propozycja i jest ona konsultowana z radami pedagogicznymi i jutro do końca dnia mamy mieć odpowiedź jak środowiska poszczególnych placówek się do niej ustosunkowują.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „a czy rodzice też są poinformowani o tych nowych propozycjach?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „wszystko jest zgodnie z ustawą.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „może być zgodnie z ustawą, ale mało kulturalnie. Pytam czy rodzice dzieci uczęszczających do tych szkół są poinformowani o tej propozycji? Czy pani dyrektor może powiedzieć, na czym ona polega?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „propozycja jest konsultowana, ona również pojawiła się na forum, mieszkańcy też zgłaszali taką propozycję. Wydział, pan prezydent rozmawialiśmy z dyrektorami placówek, dyrektorzy rozmawiają z radami pedagogicznymi. Natomiast trudno jest mi powiedzieć, czy dyrektorzy już rozmawiali z radami rodziców.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „a na czym ta nowa propozycja polega?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „była propozycja włączenia Gimnazjum nr 16 do XLIV Liceum w ZSO nr 4.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „a czy można coś więcej? Dlaczego, jakie są powody, co stoi za takim pomysłem?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „my nie przeprowadzaliśmy takich pytań, po prostu taka propozycja wypłynęła bezpośrednio w konsultacjach, były takie wpisy na forum i my o tej propozycji rozmawialiśmy z dyrekcjami placówek zainteresowanych tą propozycją.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czyli na skutek wpisów w konsultacjach państwo podjęli to jako sprawę wartą tego, żeby spotkać się z dyrekcją?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „przyjeliśmy to jako sprawę, zresztą jedną z wielu, wartom rozważenia, a przynajmniej rozmawiania ze środowiskami.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czyli jest to jakiś wniosek z konsultacji. A jaki jest stosunek państwa w tym temacie? Czy uważacie, że to jest dobry pomysł? Jeśli tak to, dlaczego i jakie są argumenty za?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jesteśmy na etapie rozmawiania z dyrektorami i tak naprawdę nie wiemy, jaka będzie decyzja, bo dyrektorzy prosili o czas do jutra do końca dnia, jaki będzie wynik rozmów w placówkach.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czyli wystarczy, że jedna szkoła zajmie zdecydowanie negatywne stanowisko żeby projekt upadł, tak? I państwo się do tego przychyliły nie mając do końca zdania własnego?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „jeżeli będzie taka sytuacja to mamy jeszcze czas jutro i pojutrze żeby jeszcze z placówkami rozmawiać. Jeżeli będzie opinia absolutnie negatywna to będziemy starali się dociec, dlaczego. Natomiast nie wyrokujemy, jaki będzie kierunek rozmów rad pedagogicznych przed rozmowami z radami pedagogicznymi.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „chciałbym jeszcze raz uściślić, państwo chcą żeby te szkoły połączyć i dążą w tym kierunku? Czy uzależniają to od decyzji obu rad pedagogicznych?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „tak naprawdę, w tej chwili, czekamy na opinię rad pedagogicznych.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy negatywna opinia obu rad, tudzież jednej z nich zdecyduje o tym, jaki będzie dalszy los?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w tej chwili trudno powiedzieć, jaki będzie dalszy los.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „jeśli obie opinie negatywne to jest dla mnie jasne. Ale jeśli jedna z nich mówi tak, a druga nie to, co wtedy państwo z tym zrobią?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „wiele jest takich sytuacji gdzie jedna rada mówi tak, a druga nie, stąd też może takie wrażenie, że te rozmowy i nasz praca to trwa w nieskończoność. Próbowujemy doprowadzić do jakiegoś konsensusu.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czyli skoro państwo rozmawiają to znaczy, że chcą żeby te szkoły się połączyły. To wracam do pytania pierwotnego, jakie są argumenty za tym żeby te szkoły połączyć?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „ponieważ wydawało nam się, że wzmocnienie XLII Liceum, które boryka się z naborem od dłuższego czasu przez grupy z dwóch gimnazjów wzmocnią to liceum, a jednocześnie wzmocnią rejon miasta od strony Radogoszcza.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „nie wiem czy dobrze zrozumiałe. Wzmocnienie poprzez dublowanie dwóch kadr pedagogicznych i przeniesienie dzieci z części osiedla, gdzie zdecydowana większość rodziców posyła dzieci właśnie w ten rejon a nie inny. Na czym ma polegać to wzmocnienie? Czy mamy przekonanie o tym, że te dzieci pozostaną w tym Gimnazjum pod nowym adresem? Czy one zostaną potem w tym liceum pod nowym adresem? Czy my mamy jakieś przesłanki żeby tak twierdzić? Bo ja uważam, że bardzo słabe. Znacie państwo dobrze obie placówki i jest inna specyfika tych szkół, tu mamy gimnazjum połączone z liceum, tam jest samo gimnazjum przy podstawówce. Część rodziców z zachodu posyła dzieci na wschód do gimnazjum i też odwrotnie. W tym momencie i jedni i drudzy jakby chcąc uniknąć tego żeby być w tej szkole a nie w innej to siłą rzeczy zostanie to narzucone przez takie rozwiązanie, które właściwie nic nie rokuje. Wcale nie daje gwarancji, że to liceum będzie potem kwitło, miało bardzo duży nabór, a poza tym jest pytanie zasadnicze: jak w zwijających się dwóch szkołach ma się pomieścić podwójna kadra pedagogiczna i podwójna kadra obsługi i administracji?”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „a jaka propozycja jest pana radnego Tomasza Głowackiego?”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ja mam swoją propozycję, tylko pytam o argumenty. Dlatego chciałem zapytać jeszcze raz, jak państwo wiedzą możliwość zatrudnienia wszystkich nauczycieli z Gimnazjum nr 16 i wszystkich pracowników obsługi i administracji w nowym budynku przy ul. Stawowej?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „jeśli włączymy w sposób naturalny Gimnazjum nr 16 do SP nr 184 to pana pytanie jest tak samo zasadne jak w przypadku włączenia Gimnazjum nr 16 do XLII LO. Też się zdubluje kadra i też się zdubluje administracja. Tego nie unikniemy przy żadnym włączeniu.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „nie, sytuacja jest zdecydowanie inna, otóż tu mamy przeniesienie, połączenie, przekształcenie w ramach jednego środowiska, jednego adresu. Jednak dzieci, które w większości chodziły do szkoły podstawowej i przeszły potem do gimnazjum, a teraz w imię, czego miałyby dochodzić do tak dużej komplikacji dla dzieci i rodziców tych dzieci. I stąd było moje pierwotne pytanie, czy rodzice będą mogli się do tego odnieść? Pani dyrektor powiedziała, że pani nie wie czy dyrektorzy się konsultowali, z moich informacji wynika, że niestety nie. Dlatego pytanie jest takie, czy ta informacja nie powinna się pojawić na forum, po to żeby wzbudzić właśnie zainteresowanie rodziców, żeby oni mogli się do tego odnieść, a niekoniecznie potem na ostatnią chwilę liczyć na interwencję Kuratora.

Poza tym powtarzam, jeżeli rodzice posyłają dzieci do tej szkoły a nie innej, to jak rozumiem chcieliby żeby w tej szkole dzieci kończyły swoją edukację. Ale to jest moje zdanie, z kilkoma osobami rozmawiałem, również z przewodniczącym rady rodziców Gimnazjum nr 16, natomiast moje zdanie jest zdecydowanie przeciwne, dlatego że ono po pierwsze spowoduje duże komplikacje dla dzieci i rodziców, po drugie będą dwie kadry, tajemnicą Poliszynela jest, że kończy swoje dyrektorowanie pani dyrektor, a przy wyborze nowego dyrektora może dojść do zupełnej wymiany kadry, w zależności, która z nich przejmie ster i do wzajemnych animozji w zespole pedagogicznym, co na pewno dobrze nie wpłynie na pracę, ani na wyniki nauczania. Kolejny argument to jest jednak taki, że nie ma żadnej gwarancji, co do tego, że w tym liceum

będzie dzieci z Gimnazjum nr 16 więcej. Bo powtarzam żadne dane na ten temat nie mówią, nawet z tego co wiem, to w obecnym liceum na ul. Stawowej jest jedno czy dwoje absolwentów z Gimnazjum nr 16. Wiec co by się miało stać, żeby te dzieci poszły do tego liceum, chyba z fusów wzięte marzenia, ale nie ma żadnych sensownych argumentów mówiących, że te dzieci mogłyby tam iść. Bo jeżeli mówimy o poziomie, to jest propozycja, która jak najbardziej podtrzymuję Gimnazjum nr 15 na ul. Sowińskiego, które rzeczywiście mogłoby przyciągać te dzieci, a liceum na Stawowej dalej mogłoby w tym profilu wojskowo – strażackim funkcjonować. Jest to zupełnie inny rynek młodzieży. Ponad to chciałbym zgłosić propozycję, aby rozważyć powstanie małej szkoły podstawowej na ul. Stawowej. Tam kiedyś była podstawówka, więc to się sprawdzało. Można do tego tematu wrócić. Trochę by straciła SP nr 122, ale myślę, że trochę większa przestrzeń tam by się przydała, a tu mała szkoła mogłaby rozwiązać problem zagospodarowania tego obiektu. To są sugestie, które proszę wziąć pod uwagę i jeszcze raz bym prosił państwa byście zobowiązali dyrektorów do poinformowania rad rodziców w trybie pilnym o tej propozycji.”

Radny p. Marcin Zalewski: „do większości sugestii, które wygłosiła pani radna Lucińska analizując każde gimnazjum, ja się przychyliam. Pytanie, które jeszcze nie zabrzmiało na Komisji w ostatnim czasie, które wynika z rozmów z rodzicami i padło na konsultacjach. Czy na terenie Olechowa planujecie jakakolwiek zmianę obwodów lub utworzenie jakiegokolwiek placówki? Wiem, że na ul. Czajkowskiego jest plan utworzenia, ale czy jest taka możliwość żeby jednak bliżej tego osiedla Janów umiejscowić jakakolwiek szkołę? Czy rozważacie w najbliższej przyszłości stworzenie tam takiego budynku, ze względu na to, że z tamtej strony miasta te osiedla się rozrastają, chcemy żeby tam mieszkali nasi mieszkańcy, a jednocześnie te szkoły, te budynki, które dzisiaj są dość mocno wykorzystane i stąd moje pytanie.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „w tej chwili na Olechowie, w tamtych okolicach nie ma takich budynków, które byśmy mogli w miarę płynnie zagospodarować. Tutaj różne warianty rozważaliśmy, łącznie z rozbudową istniejących szkół, ale to nie są rozmowy na ten moment i to nie jest takie zadanie, że do września dobudujemy skrzydło szkoły. Także to jest dopiero dalsza przyszłość. Ale również podczas rozmów związanych z reformą ten temat też był poruszany.”

Radny p. Marcin Zalewski: „wiele uwag i sugestii padało na poprzednich komisjach, ja już nie będę do nich wracać, bo widziałem, że notowaliście, także skłaniam się do małej szkoły, jeśli chodzi o Zacisze.”

Prezes Oddziału ZNP Łódź – Bałuty p. Agnieszka Michałowska – Stasiak: „dwie uwagi, jedna dotycząca wypowiedzi pana radnego Głowackiego, nawet sobie zapisałam, taki postulat był pana radnego żeby dzieci kończyły szkołę, którą zaczęły. W takim razie ja mam postulat – żeby w ogóle cofnąć reformę. Bo jeżeli dziecko zaczyna sześcioklasową szkołę podstawową to ja rozumiem, taką sześcioklasową szkołę podstawową powinno skończyć. Ale wracam do wypowiedzi pani radnej Lucińskiej, bardzo serdecznie dziękuję za tak wnikliwą analizę dotyczącą gimnazjów znajdujących się na Bałutach. I powiem tak, rzeczywiście zgodzę się z panią, że nieraz zaproponowane rozwiązania są naturalne, same z siebie wynikają. Ja również opowiadam się za tym, że połączenie np. Gimnazjum nr 7 ze Szkołą Podstawową nr 71 to jest dobre rozwiązanie. Wydaje się również logiczne połączenie Gimnazjum nr 16 ze Szkołą Podstawową nr 184, są w jednym budynku i nie ma konieczności przechodzenie młodzieży z jednego do drugiego budynku. Czy na przykład stworzenie szkoły podstawowej z oddziałami integracyjnymi w Gimnazjum nr 13, to gimnazjum dzisiaj funkcjonuje z oddziałami integracyjnymi w związku z tym szkoda by było zaprzepaścić ten dorobek, dlatego przychyliam się także do tego, żeby to była szkoła podstawowa z oddziałami integracyjnymi. Natomiast chciałam sprostować jedną rzecz, na Bałutach oficjalnie mówi się o likwidacji 4 gimnazjów: nr 6, 8, 10 i 14, ale tak naprawdę do likwidacji jest również

Gimnazjum nr 11 chociaż w takiej zakamuflowanej formie, dlatego że mówi się o przekształceniu w liceum, to jest właśnie ZSO nr 4, o którym mówił też pan radny Głowacki. To liceum bez gimnazjum nie ma szans przetrwania w tak dużym budynku. W związku z tym należałoby rozpatrzyć utworzenie tam mniejszej szkoły podstawowej, tym bardziej, że rejon Szkoły Podstawowej nr 122 jest bardzo duży i myślę, że dla obopólnej korzyści byłoby gdyby ten rejon Szkoły Podstawowej nr 122 logicznie zmniejszyć, zostawiając kierunek w stronę Zgierza, a być może część idącą na południe, czyli do miasta przekazać nowej szkole podstawowej. Przypominam, że to jest budynek w dobrym stanie, świetne zaplecze sportowe, z funkcjonującym bardzo dobrze dużym trzynastooddziałowym przedszkolem, w związku z czym jest to naturalne zaplecze dla tejże szkoły podstawowej, bo w niedalekim sąsiedztwie jest drugie przedszkole, z którego z kolei te dzieci mogłyby trafić.

Natomiast trzeci watek, który tu się pojawił i na który chcę zwrócić uwagę to widzę, że dosyć duża jest obopólna zgoda żeby powstało liceum budynku Gimnazjum nr 15. Ja przypominam sobie Komisję Edukacji, która jakiś czas temu odbyła się w Gimnazjum nr 15 i rozmawialiśmy między innymi na temat budowy sali gimnastycznej. Ja przypominam, że ten budynek nie ma zaplecza sportowego, w sensie sali gimnastycznej. Czy wobec tego, w związku z tym Wydział Edukacji rozpatruje wniosek o ewentualną budowę Sali gimnastycznej w tym budynku? I na ile jeszcze takie rozwiązanie budowy sali gimnastycznej jest w ocenie Wydziału Edukacji uzasadnione?”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „myślę, że dzisiaj pytanie czy jest możliwy rozwój zaplecza sportowego na ul. Sowińskiego jest przedwczesne, bo niewiadomo, czy tam szkoła tam zostanie. W związku z tym traktuje to jako pytanie, na które dzisiaj możemy nie uzyskać odpowiedzi, bo przecież Wydział budżet Miasta proponuje, a budżet określa Rada Miejska.”

Prezes Oddziału ZNP Łódź – Bałuty p. Agnieszka Michałowska – Stasiak: „ale chciałam zwrócić uwagę, że jeżeli rzeczywiście rozpatrujemy kwestię powstania liceum ogólnokształcącego w tym budynku, to wydaje mi się, że jest to absolutnie sprzężone z kwestią zaplecza sportowego. Nie można mówić o powstaniu placówki oświatowej, bo rozumiem to jest decyzja nie na rok, nie na dwa, nie na trzy kiedy to skończą naukę klasy gimnazjalne, tylko to ma być decyzja przyszłościowa i w związku z tym pytanie jest bardzo zasadne, co z zapleczem sportowym? I czy Miasto ma na ten cel pieniądze?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „tak, jak pan przewodniczący wspominał, w tym momencie nie było rozmów, bo nie ma tam ostatecznej decyzji. Mamy decyzję ustawową, że Gimnazjum nr 15 na pewno nie będzie. Natomiast nie było rozważane, co za trzy lata tam będzie. Zasadność żeby była tam sala gimnastyczna jest i to jest bezsporne. Natomiast nie rozstrzygaliśmy kwestii związanych z remontem czy budową Sali gimnastycznej w tym czy w innym miejscu.”

Przedstawiciel Rady Pedagogicznej ZSO nr 4 p. Ewa Pieczonka: „decyzja Rady już jest, my jesteśmy przeciwni temu i nie rozumiemy idei tego, dlaczego nagle Gimnazjum nr 16 miałyby przejść do nas i na jakich zasadach? Bo to jest dla nas niejasne, czy jako osobna jednostka, czy wcielona w ZSO. To jest dla nas zupełnie bez sensu i nie rozumiemy tej decyzji. Natomiast chce jeszcze jedno powiedzieć, ponieważ to wczoraj wybrzmiało, tak przynajmniej pani dyrektor nam powiedziała, że padła propozycja, że rada pedagogiczna Gimnazjum nr 16 przejdzie do nas, po czym ponieważ są to tacy bardzo dobrzy nauczyciele, więc przejmą jak gdyby naszą pracę w naszym liceum. Więc bardzo jesteśmy tym zbulwersowani, wydaje nam się, że już wystarczająco dużo rzeczy złego na nasz temat powiedziano, na temat naszego gimnazjum, Ja bym chciała państwu powiedzieć, że na 39 osób u nas zatrudnionych nauczycieli 26 nauczycieli jest nauczycielami dyplomowanymi, 20 nauczycieli jest czynnymi egzaminatorami maturalnymi, nie

sądzę żeby w innych gimnazjach było ich aż tak wielu, 2 nauczycieli za wybitne osiągnięcia w pracy z młodzieżą jest odznaczonych medalem Komisji Edukacji Narodowej, więc naprawdę wydaje mi się, że nie trzeba nas tak deprecjonować jako radę pedagogiczną Gimnazjum nr 11 i XLII Liceum Ogólnokształcącego. Absolutnie jest to negatywna decyzja, która będzie przekazana drogą oficjalną.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „chciałem zauważyć, że nie wszystko, co jest niezrozumiałe musi być bez sensu.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „i ja i pani dyrektor Gryta uczestniczyliśmy w tym spotkaniu i absolutnie nie padały takie słowa, jak pani w tej chwili przekazuje, o jakimkolwiek nastawianiu czy mówieniu, że jedna kadra pedagogiczna przejmie drugą, czy cokolwiek takie działania będą podejmowane. Ja nie odpowiadam za to, co przekazała państwu pani dyrektor, natomiast wiem co było mówione podczas spotkania, mało tego rozmowa i umowa była z panią dyrektorem i z panem dyrektorem gimnazjum taka, że pani dyrektor przekazuje decyzję rady pedagogicznej do Wydziału Edukacji do środy do końca dnia. Ja rozumiem, że to jest już ta przez panią dyrektora przekazana, w tej chwili, informacja.”

Związek Nauczycielstwa Polskiego p. Marian Trębacz: „jak rozumiem jest to jeszcze ten moment, gdzie można pewne sugestie zgłaszać. Chciałem się odnieść do niektórych sytuacji, jeżeli chodzi o placówki gimnazjalne w rejonie Łódź – Górna. Nie mam upoważnienia w odniesieniu do wszystkich placówek tak żeby o nich mówić, natomiast chciałem pod adresem kierownictwa Wydziału Edukacji złożyć pewne wnioski. Mianowicie Gimnazjum nr 39 funkcjonuje przy ul. Królewskiej w ZSO nr 5 i jest wniosek do rozpatrzenia, ażeby również w tym budynku, który jest bardzo dużym budynkiem, duża kubatura, duża powierzchnia, dobre warunki do budowy był specjalny budynek na potrzeby nauczania początkowego i jest wniosek do rozpatrzenia żeby tam reaktywować szkołę nr 107, która tam kiedyś funkcjonowała. Myślę, że to jest uzasadnione, tym bardziej, że dzieci nie musiałyby przechodzić przez ruchliwą ulicę Rzgowską do SP nr 162, która jest dociążona, która ma wystarczającą liczbę uczniów, oddziałów, itd. Kolejny wniosek dotyczyłby Gimnazjum nr 40 przy ul. Kaliskiej. Tam jest sugestia środowiska szkolnego żeby pozostawić szkołę we współpracy z OHP przygotowującą do zawodu, która skupiałaby te dzieci, które mają niepowodzenia szkolne. Tak zresztą było teraz, jeżeli chodzi o gimnazjum, że szkoła ta skupiała dzieci, które nie dawały sobie szans w innych gimnazjach, dzieci drugoroczne i z powodzeniem ta szkoła sobie radziła, tym bardziej, że nauczyciele mają tam specyficzne kwalifikacje do pracy z tego typu młodzieżą, wszyscy mają skończone specjalne studia, między innymi oligofrenopedagogikę, itd. także jest taka sugestia żeby rozważyć utrzymanie tego typu szkoły. Gimnazjum nr 46 przy ul. Krochmalnej w pierwszej wersji było przeznaczone do wygaszenia, natomiast jest wniosek ażeby rozważyć propozycję przeniesienia Szkoły Podstawowej nr 38, która jest 50 metrów obok. Chciałem powiedzieć, że budynek Gimnazjum nr 46 jest bardziej funkcjonalny, z prawdziwą salą gimnastyczną. SP nr 38 mieści się w małym budynku, dzieci uczą się w piwnicy, dlatego też warto rozważyć taką propozycję, tym bardziej, że jest tam sala, duża, pełnowymiarowa, którą można wynajmować na zawody sportowe. Można też uruchomić żywienie, blok żywieniowy z prawdziwego zdarzenia. Są tam duże, funkcjonalne korytarze. Warto byłoby się zastanowić nad taką propozycją, tym bardziej, że jest to odległość tylko 50 metrów. Stwórzmy, więc dzieciom lepsze warunki, niż pozostawienie w budynku gorszym.”

Prezes ZNP Łódź - Widzew p. Alicja Czekał: „chciałam dopytać o gimnazja widzewskie. Rozumiem, że Gimnazjum nr 28, które jest do likwidacji w dalszym ciągu rozważa się zaadoptowanie tego budynku jednak na cele oświatowe. Wiem, że nie ma języków, jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, że nie ma szkół językowych, ale mogą być innowacje pedagogiczne, w jakiś inny sposób wykorzystać kadre, która jest naprawdę wysokiej klasy i prowadzi w tej chwili

dwujęzyczność w gimnazjum. Jeżeli nie szkoła podstawowa to ewentualnie szkoła branżowa, ponieważ na terenie Widzewa brakuje takich szkół, jest tylko poligrafik na ul. Edwarda, wszystkie inne zostały zlikwidowane. Jeżeli chodzi o Gimnazjum nr 32 to jest to rzeczywiście specyficzny rejon, trudne środowisko i tam by mogło powstać taka szkoła podstawowa łącząca trochę rejonu Widzewa i trochę rejonu Śródmieścia, tym bardziej, że kadra sobie świetnie z tym radzi. Chciałam się odnieść do zapytania o Gimnazjum nr 34, które ma się przekształcić w szkołę podstawowa w Zespole Szkół nr 1. Czy to będzie typowa szkoła podstawowa, czy szkoła sportowa? Bo wiemy, że budziło duże emocje odnośnie szkół podstawowych, które są w tym rejonie, SP nr 33 integracyjna i SP nr 34, w pobliżu jest SP nr 12 i 114, więc żeby nie było sytuacji takiej, że za chwileczkę będziemy zamykać jakąś podstawówkę. Czy ta sytuacja jest jakoś jasno określona? Czy w dalszym ciągu szkoła podstawowa z zapleczem sportowym?

Mam również pytanie odnośnie Olechowa. Mówiliśmy, że jest to bardzo dynamicznie rozwijające się osiedle, tam dużo szybciej niż osiedle Nowosolna, ponieważ tam jest budownictwo wielorodzinne. Są tam dwie szkoły podstawowe: nr 205 i 141, no i jest Gimnazjum nr 36, które naturalnie przyklejone jest do SP nr 205, ale jeżeli zrobimy jedną wielką szkołę nr 205 to będzie to moloch na 1000 dzieci. Nie wiem czy jest słuszne żeby robić taką anonimową szkołę, gdzie właściwie robimy produkcję klas. Natomiast SP nr 141 przy ul. Zakładowej jest szkołą, która się rozwija, która miała być zlikwidowana, ale bardzo dobrze się stało, że do tego nie doszło, ponieważ w tej chwili okazuje się, że jest bardzo dociążona i jest możliwość rozbudowy tej szkoły, ale żeby na czas rozbudowy gdzieś umieścić klasy starsze i tu jest propozycja żeby w jakiś sposób na czas, kiedy będą możliwości rozbudowy SP nr 141 połączyć w jakiś sposób te szkoły. W sensie takim, że tutaj miałyby chodzić dzieci klas młodszych a tam VII, VII klasy. W jakiś sposób to rozwiązać, na czas, kiedy można by była tę SP nr 141 powiększyć, a jest taka możliwość. Bo w tej chwili ta szkoła jest bardzo dociążona, a jeśli teraz jeszcze w wyniku reformy dojdą następne klasy to tam naprawdę będzie dwuzmianowość. Natomiast SP nr 205 powoduje anonimowość dzieci. To byłby już wielki moloch, a chyba nie chodzi nam o takie szkolnictwo.

Rozumiem, że Zespół Szkół nr 8 przekształca się całkowicie w liceum. Tylko jest to olbrzymi budynek i nie wiadomo jak to będzie funkcjonowało w przeszłości.

Jeszcze powiem o Gimnazjum nr 28, które jest do wygaszenia, ale w budynku mieści się też przedszkole, a w tym rejonie innego przedszkola nie ma. I jeżeli budynek ma być przekazany na cele poza oświatowe to, co z przedszkolem?"

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „to jest miejski budynek i te cele miejskie będą zachowane.”

Prezes ZNP Łódź - Widzew p. Alicja Czekał: „przypomnę tylko historię tego budynku i myślę, że tutaj powinien być szacunek, ponieważ jest to budynek pomni. Tam mieszkańcy Łodzi składali się żeby ten budynek oświatowy powstał. Jest to pierwsza szkoła, powstała z datków przeznaczonych przez mieszkańców na cele oświatowe.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „na przykładzie ostatniej wypowiedzi chciałem zwrócić uwagę na coś, co w naszym mieście będzie się nasilać. Mianowicie dzika deweloperka wyprzedza i wymusza na mieście infrastrukturę drogową i infrastrukturę towarzyszącą z edukacją włącznie, a nie da się ukryć, że te zezwolenia dla deweloperów budujących w tym rejonie, w moim przekonaniu są w zbyt szybkim tempie wydawane. W związku z tym miasto staje przed dylematem, w jaki sposób infrastrukturę drogową zrobić, jak zapewnić na koszt podatnika po raz kolejny zwiększoną ilość taboru transportowego i na końcu, co sami widzimy infrastruktura edukacyjna nie wystarcza. Nie mówię o infrastrukturze medycznej no, bo jak powstaną prywatne POZ to zawsze będzie możliwość zabezpieczenia, ale w szerszym zakresie

tego w mieście, w tym obszarze nie przewidzieli planiści wydając tyle zgód, zezwoleń na budowę na zewnątrz, a nie zagęszczając budownictwo do wewnątrz miasta.”

Prezes NSZZ Solidarność Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „mam w związku ze SP nr 141 przypomnienie, że dyrektor Szadkowski był u państwa 8 – 9 miesięcy temu i zostawił w Wydziale chyba jeszcze poprzedniemu dyrektorowi dokumentację jak można szybko rozbudować SP nr 141. więc prosiłbym, aby do tego wrócić.

Moje pytanie dotyczy tylko jednej sprawy, o której była mowa tydzień temu, czy przez ten tydzień państwo zastanawiali się, czy zaproponują jakieś rozwiązanie w sprawie SP nr 83? Tam było dużo głosów na ten temat no i podsumowanie pana przewodniczącego Pawłowskiego wydaje się, że było najwłaściwsze. Czy w tym kierunku, co przewodniczący powiedział, czy w jakimkolwiek innym, czy państwo coś zrobiliście przez ten tydzień żeby popchnąć do przodu sprawę SP nr 83?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „odpowiadając pani, jeśli chodzi o obszar Widzewa, Gimnazjum nr 34 to tutaj z konsultacji nie było zgody na otwarcie szkoły podstawowej niezależnie od tego, czy ona miała by być sportowa czy z zapleczem. Natomiast te trzy szkoły – tu bardzo długo trwały rozmowy i jeszcze szukamy rozwiązania kierując się takimi argumentami, jak pani mówi. Tutaj jeszcze nie ma decyzji.

Jeśli chodzi o VI LO to w dniu 26 stycznia było spotkanie robocze z panią dyrektor podstawówki, później z panią dyrektor liceum i też nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja.”

Przewodniczący Związków Zawodowych Pracowników Oświaty Solidarność Łódź Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „muszę powiedzieć, że Gimnazjum nr 15 ma wielkość sali gimnastycznej jak Szkoła Podstawowa nr 172, taka samą jak XXX LO i jeszcze wiele innych bym wymienił, w których osobiście bywałem, a czasami i uczyłem. W związku z tym nikt nie zgłasza propozycji by w SP nr 172 budować nową salę. To nie jest argument, że nie mogłoby tam być liceum. Jak i również liceum nie musi mieścić się w tym budynku, bo uważam, że mogą powstać nowe wolne budynki w wyniku zmian, które nastąpią, to jest jedna rzecz.

Druga to refleksja moja, że życzyłbym sobie żeby Wydział Edukacji podejmując rozmowy nie skłócał środowiska. Nie jest dopuszczalnym dla mnie to, co się stało z Zespołem Szkół nr 4 i Gimnazjum nr 16, że obie rady pedagogiczne będą ze sobą walczyć. W imię, czego? Ja się pytam. Dlatego, że ktoś z tylnego siedzenia próbuje kierować? Czy ewentualnie ja się mylę, a to Wydział Edukacji podejmuje takie nieracjonalne decyzje.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „zrozumiałam konwencję dzisiejszej Komisji i postaram się w nią wtopić. Do tej pory z tych wszystkich uwag i z poprzednich Komisji jasno wynika, że reforma została przygotowana na kolanie, a tak naprawdę nie została w ogóle przygotowana, dano za mało czasu na dyskusje środowiska i teraz mamy to, co mamy i będziemy się z tym borykali jeszcze przez długi czas. Ja do tej listy życzeń chciałabym wypunktować kilka elementów, na które przy ostatecznych propozycjach Wydziału będę zwracała uwagę i proszę o to, żeby Wydział zwrócił też na to uwagę. Pierwsza rzecz to jest taka, że przy okazji tego, co się zadziało w oświacie dobrze by było popatrzeć teraz na likwidację bądź brak w ogóle całkowitej zmianowości w szkołach podstawowych. Czyli w tym momencie, według mnie, najistotniejszą rzeczą jest to, żeby dostosować te propozycje tak, żeby jednak nie było tej zmianowości, albo była jak najmniejsza, natomiast niekoniecznie (może powiem brutalną rzecz) słuchać tylko i wyłącznie rodziców dzieci z klas VI, którzy teraz mają trudne decyzje, ponieważ jeżeli teraz podejmiemy złe decyzje to one będą skutkowały dla dzieci, które są nie tylko w klasie VI, ale również w klasie V, IV, III, II, I oraz tych, które do szkół podstawowych dopiero przyjdą.

Druga rzecz to, aby przy tej okazji popatrzeć na obwody i dostosować je do zmieniającej się przez lata demografii, nie robiąc wielkiej rewolucji w tych obwodach, ponieważ rodzice mimo wszystko

są przyzwyczajeni i chodzi o to, że jak są dzieci starsze, które chodzą już do tej szkoły podstawowej to żeby nie robić w dołach rewolucji i nie zmieniać tych obwodów tak, żeby dzieci młodsze musiały chodzić do innej szkoły.

Jeżeli chodzi o kolejną moją sugestię to mam nadzieję, że nie będzie ani wariantu A, ani wariantu B tylko będzie decyzja taka, że gdy jest lepsze łączenie dla dzieci, dla nauczycieli, dla bazy to będziemy łączyć placówki, a tam gdzie lepsze będzie wygaszanie z punktu widzenia dzieciaków, to po prostu te gimnazja będą wygaszane.

Również w moim przekonaniu nie ma podstawy do powstawania nowych szkół ponadpodstawowych ogólnokształcących. Z danych statystycznych wynika, że miejsc w obecnych szkołach ponadgimnazjalnych, a niedługo ponadpodstawowych mamy wystarczającą liczbę, w związku z tym w ten sposób, gdy będą powstawały nowe placówki doprowadzi to do kolejnych problemów w już istniejących szkołach ponadgimnazjalnych. Inna sytuacja jest, jeżeli chodzi o szkoły zawodowe, aczkolwiek też trzeba dobrze zbadać potrzeby rynku pracy.

Kolejna moja sugestia jest taka, żeby szkoły podstawowe, bo wiemy, że w kilku obszarach powinny powstać nowe szkoły podstawowe tam, gdzie faktycznie istnieje taka potrzeba. Nie istnieje potrzeba nadmuchana przez przyjmowane przez lata dzieci spoza obwodu, tylko gdzie faktycznie istnieje potrzeba powstania nowych placówek, ponieważ zmieniła się demografia i tych placówek brakuje.

Kolejna moja sugestia tyczy się tego, żeby jednak przenosić placówki do lepszej bazy technodydaktycznej. Myślę, że miasta nie stać na to żebyśmy marnowali ciężko zdobyte przez poprzednie lata środki na doposażenie bazy technodydaktycznej, a wiemy, że w obecnej sytuacji najlepiej wyposażonymi placówkami w tę bazę są właśnie gimnazja. Bo nie wiem czy państwo sobie zdajecie z tego sprawę, że głównie w gimnazjach wszystkie pracownie mają tablice multimedialne, że właśnie w gimnazjach to wyposażenie technodydaktyczne jest najlepsze. W związku z tym żeby wykorzystać tę bazę na poczet lepszej pracy dzieci w przyszłych latach, ponieważ jeżeli zostanie lepiej wykorzystana baza technodydaktyczna to te dzieci będą w przyszłości przez wiele lat korzystały z tej bazy. I tu myślę, że takim najlepszym przykładem może być rozważenie na konkretnym przykładzie, a mianowicie żeby rozważyć przeniesienie Szkoły Podstawowej nr 122 do ZSO nr 4, może to by załatwiło konflikt, który w ostatnim czasie powstał, a oprócz tego, w dużej mierze wykorzystano zdecydowanie lepsze warunki budynku ZSO nr 4 i dało możliwość lepszego rozwoju SP nr 122.

Moja ogólna uwaga jest taka, aby nową siatkę placówek edukacyjnych dostosować do potrzeb oświaty, ale nie tylko tych obecnych, ale do potrzeb, które będą za pięć czy dziesięć lat, czyli żeby patrzeć bardziej perspektywicznie, brać pod uwagę bardziej odpowiedzialność ogólnospołeczna, a nie tylko jednostkową danej grupy, małej grupy społecznej.

A teraz, jeżeli chodzi o moje szczegółowe uwagi, na które ja będę na pewno zwracała uwagę, jak pojawi się konkretna propozycja to podtrzymuje głos Gimnazjum nr 28, ponieważ też uważam, że likwidacja tej placówki jest bardzo niekorzystna w aspekcie tego, że w tym samym budynku jest przedszkole. Jest przedszkole, jest kuchnia i w związku z tym można by było to wykorzystać. Również interesuje mnie decyzja, co do lokalizacji szkoły podstawowej przy ulicy Czajkowskiego, bo może właśnie tam powstanie tej szkoły podstawowej, wbrew naciskom innych szkół podstawowych z terenu Widzewa, rozwiązałoby częściowo problem braku szkoły podstawowej na Olechowie i Janowie. Również dla mnie bardzo interesujące jest, jak państwo zamierzacie wykorzystać duży budynek ZSO nr 8, ponieważ jest on faktycznie duży i jak zamierza być dalej wykorzystany? Czy są plany dot. placówki oświatowej na Olechowie – Janowie? Czyli czy jest wersja rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 141? Czy też jest wersja budowania jakiejś nowej placówki na tym obszarze?"

Radna p. Anna Lucińska: „jeżeli chodzi o XX LO na ul. Obywatelskiej, państwo chcą je przenieść docelowo na ul. Bogdanowicza, a budynek na ul. Obywatelskiej ma przygotowaną dokumentację na termomodernizację, więc nie wiem czy nie warto byłoby się wycofać z tej termomodernizacji. Co do Gimnazjum nr 39 - czy nie lepiej byłoby stworzyć małą szkołę podstawową, bo nie wiem czy SP nr 109 obsłuży całe osiedle.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „Gimnazjum z mocy ustawy jest włączane do liceum. Czyli poza liceum z klasami gimnazjalnymi jest propozycja żeby tam otworzyć szkołę podstawową? Tak mam to rozumieć?”

Radna p. Anna Lucińska: „tak. A proszę powiedzieć czy SP nr 109 obsłuży całe osiedle?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „tam jest jeszcze SP nr 162 i szkoły w okolicy.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „chciałem się odnieść do wypowiedzi pani radnej Bartosiak, dotyczącej SP nr 122 w ZSO nr 4, na ten temat dosyć długo rozmawialiśmy w zeszłym tygodniu, chciałem przekazać też stanowisko rady rodziców SP nr 122, która jest przeciwna takiemu rozwiązaniu. Natomiast jest spójny plan, propozycja dla tego trójkąta na Radogoszczu, czyli Gimnazjum nr 16, ZSO nr 4, SP nr 122 i chciałbym podtrzymać te propozycje, które tydzień temu zgłosiłem. Czy w związku z tym, że mamy już informacje o negatywnym stanowisku jednej z rad pedagogicznych jak rozumiem zdecydowanie negatywnym, czyli ZSO nr 4. Czy na chwilę obecną pani dyrektor chce się do tego odnieść czy jeszcze nie?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „ja mam obowiązek tę opinię przekazać w piątek podczas spotkania komitetu sterującego.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „to jasne, tylko chodzi o to, czy dla państwa, którzy kierujecie łódzką oświatą i przedstawicie pewne propozycje, od tej strony roboczej, czy to już jest informacja, która może w jakimś kierunku zaważyć o dalszych losach, czy jeszcze nie?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „kierunkowo na pewno nie, dlatego że wszystkie decyzje kierunkowe są wypracowywane kolegialnie. To nie jest decyzja Wydziału Edukacji.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „to, kto tworzy te roboczą wersję, pan prezydent?”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „robocza wersja również jest tworzona w większym zespole. Ja już kiedyś państwu o tym opowiadałam, zarządzeniem Prezydenta Miasta zespół jest interdyscyplinarny, jest nie tylko Wydział Edukacji w tym zespole roboczym jest też Wydział Budżetu, jest Biuro Strategii, dyrektor z Biura Audytu, Sekretarz Miasta.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „rozumiem skromność pani dyrektor, aczkolwiek cały czas uważam, że to państwo proponujecie rozwiązania. Ja bym tylko prosił o poważne potraktowanie tego głosu, który jest zdecydowanie przeciwny tej propozycji.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „miałem wątpliwości na początku posiedzenia, czy wykorzystamy ten czas w sposób twórczy i po tych wypowiedziach począwszy od pani radnej Anny Lucińskiej, a skończywszy na ostatniej wypowiedzi pana radnego Tomasza Głowackiego mogę stwierdzić, że uwagi zgłoszone na tym etapie prac nad siecią szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Łodzi były skrzętnie odnotowywane przez panią dyrektor i myślę, że one wpłyną na ostateczny kształt propozycji spisanej w formie uchwały. Podsumowując dzisiejszą dyskusję, chciałbym zwrócić się do państwa w wydziale o chwilę szczególnej refleksji nad kilkoma obszarami łódzkiej edukacji. Po pierwsze chciałbym zwrócić uwagę państwa na szkolnictwo integracyjne, żeby w ferworze prac nad rejonami, nad obwodami,

nad siecią nie zaprzepaścić dorobku łódzkiej integracji, która w skali kraju od samego początku należała do wiodących. Wiele samorządów uczyło się od nas jak tworzyć przedszkola integracyjne, później szkoły podstawowe, gimnazja integracyjne. Jak przenosić integrację również na szkolnictwo w obecnym kształcie ponadgimnazjalnym i żebyśmy to mieli na uwadze przy tworzeniu sieci szkół.

Druga kwestia, którą ponawiam i proszę o szczególne zwrócenie uwagi to szkolnictwo zawodowe. Ja wiem, że szkolnictwo zawodowe to jest bardzo trudny i niewdzięczny obszar do pracy edukacyjnej, wychowawczej, ale jakże on jest potrzebny dzisiaj, kiedy nie tylko w Łodzi, ale zaryzykuję twierdzenie, że w kraju, brakuje nam kadr, młodych kadr przygotowanych do wykonywania zawodu. I ze smutkiem stwierdzam, że również w naszej dyskusji, to adresują również do siebie, nie pojawił się ten wątek byśmy zechcieli spojrzeć na potrzeby zawodowe w Łodzi i w regionie. One są intuicyjnie, czasami empirycznie wyławiane przez dyrektorów szczególnych szkół zawodowych, ale tak naprawdę gdzieś w naszej mentalności pokutuje teza, że szkolnictwo zawodowe to coś gorszego. Najpierw liceum, matura to coś lepszego, okazuje się, że nie, wróciliśmy do czasów, kiedy na rynku pracy szuka się fachowców. I kiedy patrzę na plany miejscowe, na inwestycje w Łodzi tworzące się centra logistyczne, to odnoszę wrażenie, że wśród naszych absolwentów brakuje specjalistów. Nawet, jeśli przyglądam się, co podkreślają szczególnie niektórzy związkowcy, księgowym to z całym szacunkiem zdecydowana większość księgowych jest w moim wieku, a ja do młodzieży już się nie zaliczam. Nie mamy kadr na poziomie średnim, bo ci, którzy kończą Uniwersytet czy Politechnikę Łódzką w tym obszarze to kierują się w stronę zarządzania, zajmowania stanowisk kierowniczych, a nie wykonawców. Dlatego nawiązuje do szkolnictwa zawodowego, żebyście zechcieli państwo, odwołać się do tych potrzeb określonych w WUP, w PUP, w poszukiwaniach zawodów, bo cóż z tego, że mamy pieniądze na staże, cóż z tego, że mamy pieniądze na adaptację młodych pracowników, skoro ona jest zupełnie niepotrzebna, bo kiedy by ci z ulicy byli przygotowani od strony technika zawodowego, to dzisiaj stanowiliby bardzo cenny nabytek na rynku pracy.

Przyłączam się do tych głosów, które mówią o konieczności poprawy warunków pracy w szkołach. Jeżeli jest nawet szkoła, którą chcemy zachować jako numer, patron, ale obok jest lepsza siedziba, to nie wahałbym się przeprowadzki. Odpowiedzcie sobie sami na pytanie, czy mieszkając w złych warunkach bez gazu, centralnego ogrzewania, nie chcielibyście się przeprowadzić, jeżeli nadarza się okazja, do lepszych warunków mieszkaniowych. Nad tym również prosiłbym się zastanowić.

I ostatnia sprawa, która się w ogóle nie pojawiła, a która dzisiaj miała miejsce, mianowicie był zrealizowany konkurs na dyrektora gimnazjum. Ja bym proponował, żeby skorzystać z prawa powierzenia obowiązków do końca kadencji. Wiem, że tam nie można było, nie neguje dzisiejszego przykładu. Tylko na przykładzie tego konkursu apeluję do Wydziału Edukacji żebyście decyzjami administracyjnymi, tym wszystkim dyrektorom, którzy w tym roku kończą swoją kadencję w gimnazjach, przedłużali warunki na dotychczasowych zasadach, pozwalające kierować daną placówką i nie ogłaszali konkursu, bo potem staniemy przed dylematem, co zrobić z dyrektorem, który wygrał konkurs, a będzie sprawował funkcję dwa lata na pięć.

Czekając na informację od pani dyrektor, co do kształtu propozycji zmian w sieci szkół podstawowych i ponadpodstawowych w przyszłości, chciałbym przypomnieć, że dzisiaj umawiamy się na wtorek, a jeśli będzie to niemożliwe, to pani sekretarz poinformuje podając jednocześnie pierwszy, możliwy termin naszego spotkania, na długo przed planowaną sesją.”

Ad pkt 2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Prezes NSZZ Solidarność Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „nawiązując do pana wypowiedzi w Głównie burmistrz przedłużył kadencje dyrektorowi gimnazjum, żeby nie było

problemów, o których pan wspominał. Ja bym prosił państwa z dyrekcji Wydział, jeśli to jest możliwe to dzisiaj, a jeżeli dzisiaj niemożliwe to za tydzień, może być też w sprawach różnych, żeby powiedzieli, jaki jest stan przygotowań Wydziału Edukacji i miasta do startu CUWO i co z naszym majątkiem w Grotnikach ponieważ dowiedziałem się, po zesłotygodniowym spotkaniu, że właściwie sprawa jest już załatwiona, jest już ktoś komu to zostało przekazane. Czy to jest prawda? Czy to jest tylko plotka? Bo jeżeli się okaże, że już zostało przekazane po cichu no to nawet Komisja nie będzie miała gdzie pojechać, zgodnie z obietnicą pana przewodniczącego, w marcu, kwietniu.

Tak, jak pisałem złożyliśmy wniosek do Wojewody o zbadanie uchwały Rady Miejskiej w sprawie przymusowego włączenia przedszkoli do CUWO i ewentualne uchylene tej uchwały, no i rozpoczynamy akcję zbierania podpisów pod obywatelskim projektem uchwały zmieniającej tę krzywdzącą dyrektorów większości przedszkoli uchwałę.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „rozumiem, że stan przygotowań to ma być stan przygotowań CUWO, które powstało zgodnie z prawem 1 stycznia i CUWO jako takie działa, tylko chodzi o przygotowania dotyczące harmonogramu przejmowania obsługi poszczególnych jednostek oświatowych.”

Prezes NSZZ Solidarność Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „1 marca państwo rozpoczynają działalność CUWO, ile to kosztuje, jakie są działania organizacyjne, itd. I sprawa majątku w Grotnikach.”

P.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: „CUWO rozpoczęło działalność 1 stycznia. Szczegółowe informacje przygotowujemy na następną komisję.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował o pismach, które wpłynęły do Komisji w okresie między posiedzeniami. Pisma znajdują się w dokumentacji Komisji.

Innych spraw nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji